

(ur. 19 stycznia 1920 w Warszawie) – etnograf, historyk sztuki, krytyk, specjalista w zakresie twórczości nieprofesjonalnej, długoletni redaktor naczelny kwartalnika „Polska Sztuka Ludowa”.

### Aleksander Jackowski o Nikiforze

„Siebie przedstawiał zawsze jako malarza, mędrca, uczonego umiającego czytać w świętych księgach. To on stoi na tych tysiącach obrazków obok Biskupa, obok Pana i pokazuje tych, którzy mu na ziemi ciężko dokuczali, winni więc ponieść zasłużoną karę. To on w tiarze na głowic gra na skrzypcach w przytulnym pokoju lub maluje przy sztalugach: to on wskazuje palcem kobietę, która go oszukała, źle odważając kiełbasę. To on siedzi u boku Pana, zawsze z fontaziem u szyi, jak malarzowi przystoi. A Najwyższy rozmawia łaskawie z malarzami, bo oni są przecież najbliżej stwórcy, im też dana jest siła ukazywania tego, czego nikt nie wie i nie dostrzega, siła tworzenia”.

*Nikifor z Krynicy zmarł 10.X.1968,*  
„Polska Sztuka Ludowa” 1968,  
t. 22, t. 4, s. 241.

„Nie chciał, by wiadano, że nie czyta i nie pisze, opatrywał więc obrazki napisami, odwzorowując, przeważnie z błędami, widziane gdzieś szyldy czy drogowaskazy. Czasem tekst komentował treść obrazka, często był to jednak tylko zbiór przypadkowych wyrazów. Aby nie wyróżniać się w czasie nabożeństwa, sporządził sobie modlitewnik w czarnej oprawie. Wyglądał jak prawdziwy, tyle że w środku znajdowały się wyłącznie rysunki Nikifora, przedstawiające w górnej części stronicy sceny biblijne, w dolnej zaś ich współczesne, ziemskie odpowiedniki”.

*Nikifor (1985–1968),*  
„Polska Sztuka Ludowa” 1982,  
t. 36, z. 1–4, s. 23.

„Malował obrazki, w których opowiadał rzeczy piękne, straszne i wzniosłe, ale inni, gdy już zapadła moda na Nikiforowe obrazki, patrzyli na nie, szukając naiwności treści, pięknego kolorytu, nostalgicznego piękna krajobrazu. Tymczasem dla Nikifora ważna była i forma artystyczna, i treść ideowa. O niej myślał przede wszystkim, reszta była już tylko realizacją zamierzenia. Realizacją znakomitą, jako że krynicki «jurodiwy» miał niezwykły dar malarski, poczucie koloru i ekspresji, wyćwiczone na co najmniej kilkudziesięciu tysiącach namalowanych przez siebie obrazków”.

*Obrazy na płótnie i papierze (współczesne malarstwo ludowe i jego pogranicza),*  
„Polska Sztuka Ludowa” 1977,  
t. 31, z. 4, s. 201.